



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

w sprawie **P. S. (S.)**,

skazanego wyrokiem łącznym,

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 maja 2024 r.,

skargi prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków-Prądnik Biały w Krakowie

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 września 2023 r., sygn. IV Ka 985/23,

uchylający wyrok łączny Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie

z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. II K 222/22/K,

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie wyrokiem łącznym z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. II K 222/22/K na podstawie art. 85 § 1 i 3 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w miejsce wymierzonych skazanemu P. S. w sprawie II K 497/17 kary łącznej oraz w sprawach o sygnaturach: II K 361/20, II K 695/20, II K 138/21, II K 1073/21 i II K 599/20, opisanych w punktach 10-14 części wstępnej wyroku łącznego, orzekł wobec P. S. karę łączną 15 lat pozbawienia wolności (*pkt I*), zaliczył skazanemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie I wyroku łącznego okres dotychczas odbytej kary w sprawie o sygn. akt II K 497/17 tj. okres od 4 marca 2020 r. od godz. 11:15 do dnia 23 listopada 2022 r. oraz okresy zatrzymania i tymczasowego aresztowania zaliczone na poczet tej kary od dnia 30 stycznia 2011 r. do dnia 29 marca 2011 r. oraz okres od 4 listopada 2016 r. do dnia 29 maja 2018 r. (art. 577 k.p.k.) (*pkt II*), w pozostałej części wyroki podlegające łączeniu pozostawił do odrębnego wykonania (art. 576 § 1 k.p.k.) (*pkt III*), postępowanie o wydanie wyroku łącznego w pozostałym zakresie umorzył (art. 572 k.p.k.) (*pkt IV*), a także zwolnił skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości (art. 624 § 1 k.p.k.) (*pkt V*) oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 354,24zł tytułem wynagrodzenia za udzieloną skazanemu z urzędu a nieopłaconą pomoc prawną (art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze) (*pkt VI*).

Wyrok łączny został zaskarżony przez obrońcę skazanego w całości na jego korzyść. W wywiedzionej apelacji obrońca nie kwestionował przyjętego przez sąd pierwszej instancji stanu prawnego, a odniósł się wyłącznie do zastosowania określonej zasady łączenia kar orzeczonych wyrokami.

Sąd Okręgowy w Krakowie, po rozpoznaniu apelacji obrońcy, wyrokiem z dnia 28 września 2023 r., sygn. IV Ka 985/23, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że „na przeszkodzie ewentualnemu wydaniu rozstrzygnięcia reformatoryjnego przez Sąd Odwoławczy, legła okoliczność, iż Sąd

pierwszej instancji w istocie nie przeprowadził postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego - nie uzyskał bowiem podstawowych dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia akt związkowych spraw. Jak wynika z wydawanych zarządzeń do akt dołączono wyłącznie odpisy wyroków, w niektórych przypadkach z danymi o odbyciu kary bądź postanowieniem o zaliczeniu na poczet orzeczonej kary”. Sąd odwoławczy uznał, że „[b]rak jakichkolwiek akt związkowych prowadzi do wniosku, iż konieczne jest ponowienie w całości postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego, albowiem niemożliwe jest opieranie się tylko i wyłącznie na odpisach wyroków. [...] W tej sytuacji odnoszenie się do pozostałych kwestii podnoszonych w apelacji jest przedwczesne”.

W skardze na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26 października 2023 r., prokurator Prokuratury Rejonowej Kraków-Prądnik Biały w Krakowie zarzuciła orzeczeniu sądu *ad quem* obrazę art. 437 § 2 k.p.k. polegającą na uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji, pomimo że w sprawie nie zachodzi konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości, a dowody, które sąd odwoławczy uznał za wymagające przeprowadzenia winny zostać uzupełnione w toku postępowania odwoławczego.

W konkluzji autorka skargi na wyrok sądu odwoławczego wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga na wyrok sądu odwoławczego okazała się zasadna, co uzasadniało uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w Krakowie.

Celem wprowadzonego do systemu prawa karnego procesowego w 2016 r. nadzwyczajnego środka zaskarżenia (skargi na wyrok sądu odwoławczego) jest usprawnienie postępowania przez wprowadzenie kontroli nad zasadnością orzekania kasatoryjnego i — tym samym — ograniczenie zbyt pochopnego wydawania przez organy drugiej instancji rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym

w sytuacji, gdy m. in. istniejące narzędzia procesowe, którymi dysponuje sąd *ad quem* związane z uzupełnieniem postępowania dowodowego stwarzają dostateczne warunki do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Podstawy nowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały przez ustawodawcę określone wąsko. Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia przez wyrok sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.).

Przesłanki, których zmaterializowanie się uniemożliwia wydanie orzeczenia reformatoryjnego i obliguje sąd odwoławczy do wydania wyroku kasatoryjnego i przekazania sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji zostały określone w treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Ustawa postępowania karnego wymienia wśród nich (1) wystąpienie którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., (2) konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego oraz (3) konieczność procedowania przez sąd odwoławczy w sposób zgodny z dyspozycją reguły *ne peius*, która ogranicza procesową dopuszczalność wydania przez sąd *ad quem* orzeczenia skazującego w układzie procesowym, w którym sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego.

Przedmiotem kontroli prowadzonej przez najwyższą instancję sądową w ramach postępowania zainicjowanego skargą na wyrok sądu odwoławczego jest orzeczenie kasatoryjne objęte skargą na wyrok sądu odwoławczego (art. 539a § 1 k.p.k.), które poddawane jest weryfikacji poprzez pryzmat uchybień wskazanych w przepisie art. 539a § 3 k.p.k., w tym — m. in. — z punktu widzenia tego, czy istniały podstawy do przyjęcia, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że badaniu prowadzonemu w toku postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie powinno się nadawać charakteru czysto formalnego. Innymi słowy kontrola przeprowadzana przez najwyższą instancję sądową nie może się ograniczyć li tylko do zbadania samego werbalnego powołania się przez sąd odwoławczy na przepis stanowiący podstawę dla wydania orzeczenia kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia na nowo przewodu

sądowego w rozumieniu dyspozycji przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Istotne jest bowiem przecież nie tylko to (choć ta okoliczność ma także istotne znaczenie z punktu widzenia kontroli przeprowadzanej w ramach postępowania zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego), czy w realiach sprawy sąd *ad quem* formalnie powołał się na treść przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., ale także to, czy zaistniały *in concreto* przesłanki obligujące do postąpienia w myśl dyspozycji art. 437 § 2 zd. drugie *in principio* k.p.k., tj. do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *a quo*.

Rzecznik oskarżenia w skardze skierowanej przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 września 2023 r. zasadnie podnosi, że wydanie przez ten sąd orzeczenia kasatoryjnego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Cieszynie nastąpiło z naruszeniem przesłanek określonych w przepisie art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.

Przyjmuje się, że przeprowadzenie przewodu na nowo w całości jest konieczne wówczas, gdy sposób przeprowadzenia dowodów przez sąd *a quo* dotknięty jest tego typu wadliwościami, że samo częściowe tylko uzupełnienie postępowania dowodowego przez dodatkowe przeprowadzenie dowodów przez instancję odwoławczą byłoby niewystraczające, a to właśnie z powodu uchybień w zakresie sposobu przeprowadzenia całego postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji (warunek, o którym mowa w treści przepisu art. 437 § 2 k.p.k. jest spełniony, gdy całość dowodów nie została wadliwie przeprowadzona przez sąd pierwszej instancji, por. wyrok SN z 5 marca 2019 r., sygn. IV KS 10/19). W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. I KZP 3/19 (OSNK, z. 6/2019, poz. 31) wskazuje się na to, że „[k]onieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich

czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.”

Należy przypomnieć, że zmiany legislacyjne dokonywane stopniowo przez ustawodawcę latach 2013-2016 spowodowały zasadniczą reorientację modelu postępowania odwoławczego. Akcent został obecnie przesunięty przez ustawę na „apelacyjność” postępowania odwoławczego, z szeroką możliwością prowadzenia postępowania dowodowego, a wprowadzone do kompleksu przepisów normujących postępowanie apelacyjne w znaczący sposób ograniczyły dopuszczalność orzekania o charakterze kasatoryjnym z powodów związanych z koniecznością uzupełniania postępowania dowodowego. W tym zakresie znamieną jest ewolucja, którą przeszedł przepis art. 452 k.p.k., który do końca czerwca 2013 r. upoważniał sąd *ad quem* tylko do uzupełnienia przewodu sądowego o przeprowadzenie na rozprawie apelacyjnej dowodu (i to także wyłącznie w wyjątkowych przypadkach) jeżeli przyczynić się to miało do przyspieszenia postępowania, a nie było konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub znacznej części. Przepis ten zakazywał sądowi odwoławczemu prowadzenia postępowania dowodowego co do istoty sprawy (§ 1 art. 452 k.p.k. w brzmieniu do dnia 30 czerwca 2015 r.). Następnie jednak (od 1 lipca 2015 r.) ustawodawca dokonał liberalizacji tych rygorystycznych ograniczeń dopuszczalności prowadzenia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym przez zezwolenie sądowi apelacyjnemu na przeprowadzanie dowodów na rozprawie lub przed nią, o ile tylko nie aktualizowała się konieczność przeprowadzenia przewodu w całości. W dalszej kolejności (zmiany ustawowe wprowadzone w roku 2016 i obowiązujące od dnia 15 kwietnia 2016 r.) ustawodawca przyjął jednak, że sąd odwoławczy oddala wniosek dowodowy tylko wtedy, jeżeli przeprowadzenie dowodu byłoby niecelowe z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Wyraźne jest zatem przesunięcie punktu ciężkości w zakresie funkcji sądu odwoławczego polegające na tym, że prowadzenie postępowania dowodowego w procesie karnym przestało być obecnie wyłącznie domeną sądu *a quo*, a sąd *ad quem* nie jest już tylko organem, którego obowiązki ograniczają się do funkcji kontrolnej — na gruncie obowiązującego stanu prawnego spełnia on także rolę sądu *meriti*, gdy tylko w postępowaniu odwoławczym ujawnia się potrzeba i możliwość uzupełniającego przeprowadzenia dowodów. Na sądzie

odwoławczym spoczywają zatem *de lege lata* istotne obowiązki w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego, a wydanie orzeczenia kasatoryjnego, u którego podstaw leżą względy związane z koniecznością prowadzenia dowodów zostały ograniczone tylko do zupełnie wyjątkowych sytuacji (art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k.). Dokonując oceny zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej należało mieć na względzie powyższe uwarunkowania normatywne, które sprzeciwiają się obecnie wydaniu przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w sytuacji, gdy przeprowadzenie przewodu sądowego w całości od nowa nie było — tak jak w niniejszej sprawie — konieczne, bowiem wystarczające było uzupełnienie postępowania dowodowego o przesłuchanie dodatkowych świadków czy przeprowadzenie dowodów z dokumentów.

Sąd *ad quem* w uzasadnieniu zaskarżonego obecnie skargą na wyrok sądu odwoławczego orzeczenia stwierdził potrzebę przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. Wskazuje sąd odwoławczy, że „sąd pierwszej instancji w istocie nie przeprowadził postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego — nie uzyskał bowiem podstawowych dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia akt związkowych spraw [...] jak wynika z wydawanych zarządzeń do akt dołączono wyłącznie odpisy wyroków, w niektórych przypadkach z danymi o odbyciu kary bądź postanowieniem o zaliczeniu na poczet odbytej kary”. W efekcie ocena ta prowadzi instancję odwoławczą do konstatacji, że „konieczne jest ponowienie w całości postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego, albowiem niemożliwe jest opieranie się tylko i wyłącznie na odpisach wyroków”.

Nie sposób podzielić tego zapatrywania instancji odwoławczej. Po pierwsze, poza sformułowaniem ogólnej tezy dotyczącej konieczności dysponowania aktami związkowymi, nie wskazuje sąd odwoławczy na to, jakie konkretnie istotne dla wyrokowania okoliczności miałyby zostać ustalone i na podstawie jakich konkretnie akt związkowych i jakie znaczenie miałyby mieć konkretne akta związkowe z punktu widzenia przeprowadzenia kontroli odwoławczej i wydania potencjalnego orzeczenia reformatoryjnego w sprawie, zastępując taką analizę blankietowym postulatem zgromadzenia wszystkich akt związkowych spraw będących przedmiotem postępowania. Ponadto sąd odwoławczy wyraził zapatrywanie, że wskazane przezeń „okoliczności dotyczące sytuacji skazanego w kontekście negatywnych

przesłanek z art. 85 § 3 i § 3a k.k. w żaden sposób nie zostały uwzględnione przez sąd pierwszej instancji w kontekście wyboru ustawy, zgodnie z regułą intertemporalną z art. 4 § 1 k.k.". Wskazuje dalej Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu zaskarżonego obecnie skargą na wyrok sądu odwoławczego orzeczenia z dnia 28 września 2023 r., że „gdyby doszło do uwzględnienia powołanych powyżej okoliczności ocena po pierwsze, która z ustaw jest względniejsza dla skazanego byłaby inna, albowiem umożliwiałyby to utworzenie innych zbiegów, co z kolei wpływać mogłoby na przyjęcie określonej zasady co do wymiaru kary". Wolno zatem uznać, że instancja odwoławcza uważa, że już nawet na podstawie zgromadzonego do tej pory w postępowaniu materiału dowodowego byłaby gotowa wydać określonej treści orzeczenie reformatoryjne. W każdym razie nie wskazuje się jakie konkretne fakty miałyby być przedmiotem dowodzenia w związku z podzieleniem zarzutu apelacji obrońcy.

Po drugie, nawet przy przyjęciu założenia, że warunkiem *sine qua non* procedowania w przedmiocie wyroku łącznego jest dysponowanie przez sąd aktami związkowymi wszystkich spraw będących przedmiotem postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego, to potrzeba zgromadzenia akt związkowych w układzie procesowym niniejszej sprawy nie jest tożsama z koniecznością przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo, lecz wiąże się wyłącznie z koniecznością uzupełnienia dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego. Wszak sąd pierwszej instancji zgromadził materiał dowodowy, jednak — w ocenie sądu *ad quem* — materiał ten nie jest obecnie wystarczający dla wydania orzeczenia merytorycznego. W takiej sytuacji winien sąd odwoławczy przedsięwziąć kroki mające na celu uzupełnienie tego materiału dowodowego o potrzebne materiały procesowe, co przecież w realiach sprawy wcale nie oznacza konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości.

Mając powyższe na uwadze, stwierdziwszy, że zaskarżony wyrok sądu *ad quem* uchybia przepisowi art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. określającemu kryteria dopuszczalności wydania orzeczenia kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia przewodu w całości na nowo, skargę na kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Krakowie wniesioną przez zastępcę

prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków-Prądnik w Krakowie należało uwzględnić, zaskarżony wyrok uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania temuż sądowi. W ponownym postępowaniu Sąd Okręgowy w Krakowie — jeśli uzna, że jest to niezbędne z uwagi na ewentualne podzielenie zarzutów apelacji obrońcy i wydanie ewentualnego orzeczenia reformatoryjnego uzupełni postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, tj. dopuści dowód z niezbędnych w jego opinii dla orzekania akt związkowych sprawy.

Antoni Bojańczyk

Zbigniew Kapiński

Marek Siwek

[PGW]

[ms]